

НАША БЕРА

"Zagram ku chwale Bożej...",

Irena Bogdanowicz, nr 3/2010. 3/2010 r

Daj, dobry Boże, zorze i słońce widzieć.

Twoją łaską zachowaj od grzechu.

Ku Tobie zdycha me serce, płacze.

Daje w Twojej sile mnie znaleźć pociechę...

Każdy wierny zna i lubi tę pieśń (oryginał w języku białoruskim), ale na pewno, nie każdy wie, że autorem tych słów jest poeta Wincuk Odważny, kapłan katolicki Józef Hermanowicz.

Powyższy fragment wiersza jest autorskim opracowaniem jednego z wierszy modlitewnych Cyryla Turowskiego.

Józef Hermanowicz (1890 – 1978) aktywnie i ofiarnie pracował w dziedzinie białoruskiej kultury narodowej i duchowości w I poł. XX w.

Pracował w Polsce, Białorusi, Chinach, Litwie. W 1948 r. zostaje skazany na 25 lat przymusowej pracy w łagrach na Syberii. W 1955 r. ks. Józefa wysyłają do Polski, skąd on wyjeżdża na emigrację. Jest autorem: wspomnień "Chiny – Syberia – Moskwa", rozważań na tematy duchowe "Sobór Watykański", "Słowo o pokucie", opowiadań, wierszy i wierszowanych opracowań tekstów biblijnych. †



"Chleb – Tajemnica miłości", ks. Jacek Dubicki CM, nr10/2010

... to trudna do zrozumienia Tajemnica. Chrystus nie zostawia nas po spełnieniu swej zbawiennej misji. Chce się pojednać z człowiekiem. Bóg staje się chlebem. W jaki sposób Bóg schodzi z nieba do małego kawałeczka chleba? Jest to Tajemnica. Ale czy w tym momencie nasze serca napełniają się miłością do Boga? Bóg daje nam chleb, który podtrzymuje i daje życie. Ten chleb jest żywy. "Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata" (Jn 6, 51). Ten chleb jedna nas z Bogiem. On może dać zbawienie. Eucharystyczny Chleb jest darem i tajemnicą.

200



"100-lecie Czerwonego kościoła", Halina Kalewicz nr 11/2010

21 listopada kościół pw. św. Szymona i Heleny w Mińsku będzie obchodził swój podwójny jubileusz – 100-lecie konsekracji i 20-lecie odrodzenia po czasach wojującego ateizmu.

Mianowicie 21 listopada 1990 r. w tej świątyni ks. bp Tadeusz Kondrusiewicz odprawił uroczystą Mszę św. Los wiekowy tego kościoła był ciężki. Po 13 latach został zniszczony przez bolszewików, a potem zamknięty. W latach 1941 – 1945 kościół ponownie był czynny. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych kościołowi ponownie groziło zniszczenie. W czasach

Z prasy katolickiej (2)

Wpisany przez Рэдакцыя
14.11.2010 03:00

sowieckich w Mińsku nie było czynnych kościołów.